

Sygn. akt VIII C 19/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: stażysta Julita Pietrasiak

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Miastu Ł.

o ustalenie

ustala, że powódce przysługuje prawo do lokalu socjalnego od Miasta Ł.;

zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 19/23

UZASADNIENIE

W dniu 19 września 2022 roku powódka A. D., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko Miastu Ł. – Zarządowi Lokali Miejskich powództwo oznaczone jako „powództwo przeciwegzekucyjne” wnosząc o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego z dnia 19 kwietnia 2012 roku w postaci wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydanego w sprawie VIII C 898/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 25 maja 2012 roku. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wyjaśnił, że na mocy przedmiotowego orzeczenia Sąd nakazał eksmisję powódki z zajmowanego przez nią lokalu komunalnego przy ul. (...) w Ł. z uwagi na brak płatności czynszu. W dacie wyrokowania powódka była osobą zdrową, pracującą i nie istniały wówczas przesłanki do przyznania jej uprawnienia do lokalu socjalnego. Czynności zmierzające do wykonania zapadłego wyroku pozwany podjął w 2020 roku kierując sprawę do komornika sądowego. Ten w maju 2022 roku podjął próbę eksmisji pozwanej z lokalu, która okazała się nieskuteczna, ponieważ pozwana nie była w stanie podejść do drzwi. W dalszej kolejności pełnomocnik podniósł, że po wydaniu wyroku eksmisyjnego powódka stała się osobą obłożnie chorą, a także – wobec problemów zdrowotnych – bezrobotną. Powódka nie może się poruszać, przeszła sepsę, ma problemy z nerkami i wątrobą, zgłasza osłabienie kończyn dolnych, dolegliwości kręgosłupa, potyka się podczas chodu. Tym samym spełnione zostały przesłanki z art. 14 ustawy o ochronie praw lokatorów, uprawniające powódkę do uzyskania lokalu socjalnego.

Po wytoczeniu powództwa powódka zmodyfikowała i sprecyzowała swoje żądanie wnosząc o ustalenie prawa do lokalu socjalnego. Uzupełniająco podała, że ma orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności, została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, jest osobą głównie leżącą, poruszającą się na wózku inwalidzkim.

(pozew k. 3-6, k. 87-88)

Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2023 roku Sąd w osobie Referendarza Sądowego zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie . 99)

W odpowiedzi na sprecyzowany pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że powódka wymaga stałej i długotrwałej opieki oraz pomocy osób trzecich z uwagi na niezdolność do samodzielnej egzystencji co w jego ocenie oznacza potrzebę jej zamieszkania z osobą, na której ciąży względem niej obowiązek alimentacyjny, a w przypadku braku takiej możliwości w (...)ie.

(pismo procesowe k. 107-108)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 124-126)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączyła umowa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Umowa ta została wypowiedziana przez wynajmującego z uwagi na zaległości powódki w uiszczaniu opłat czynszowych.

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi

-W. w Ł. nakazał A. D. opróżnienie lokalu mieszkalnego, o którym mowa wyżej oraz orzekł, że nie przysługuje jej uprawnienie do lokalu socjalnego. Orzeczenie to jest prawomocne od dnia 19 maja 2012 roku i dotychczas nie zostało wykonane.

(okoliczności bezsporne)

Od trzydziestego roku życia u powódki pojawiły się problemy zdrowotne.

W 2013 roku dostała sepsy, przez ponad 4 miesiące była poddana hospitalizacji, nie była w stanie samodzielnie się poruszać. W wyniku wdrożonego leczenia udało jej się powrócić do sprawności. Wyjechała wówczas do Holandii w celach zarobkowych. Zdarzało się w tamtym czasie, że powódka miała problemy z kończynami dolnymi, na przykład przy wstawaniu, ale były one ignorowane przez lekarzy. Po powrocie do kraju A. D. starała się pracować, ostatnio w agencji pracy, gdzie prowadziła obsługę telefoniczną. Nagle i zupełnie niespodziewanie, pod koniec maja 2022 roku powódka straciła całkowicie czucie w nogach. Okazało się, że zachorowała na polineuropatię, która objęła ręce i nogi, a której przyczyny lekarze nie znają. W pierwszym okresie choroby była ona na tyle silna, że powódka nie była w stanie utrzymać łyżki w ręku. Z czasem odzyskała częściowe czucie w dłoniach i obecnie jest w stanie samodzielnie zjeść określone posiłki. W zakresie kończyn dolnych powódka może ruszać stopami na siedząco lub leżąc, nie potrafi jednak wstać z uwagi na brak czucia w nogach. Porusza się na wózku inwalidzkim, na który jednak nie może samodzielnie usiąść. U powódki zdarzają się napady bólowe sprawiające, że „wyje z bólu”. Powódka nie jest w stanie samodzielnie korzystać z toalety.

A. D. pozostaje pod opieką lekarza neurologa. Nie zawsze ją stać na opłacenie prywatnej wizyty. Powódka leczy się również u reumatologa z uwagi na podejrzenie toczenia. Odbyła także zabiegi rehabilitacyjne, w trakcie których pokazano jej ćwiczenia, które stara się wykonywać w warunkach domowych.

Powódka zamieszkuje w lokalu, z którego orzeczono jej eksmisję, nie posiada innego lokalu, gdzie mogłaby się przenieść. Ma partnera, nie prowadzi z nim jednak wspólnego gospodarstwa domowego, mężczyzna ten nie przebywa z nią na stałe, mieszka w hostelach, ale pomaga jej finansowo w zakupie leków oraz żywności, gdy nie jest w stanie sama pokryć tych wydatków. Ponadto pomaga powódce przy czynnościach higienicznych, czy związanych z przygotowywaniem posiłków. Gdy powódka chce wyjść z mieszkania jest znoszona przez partnera i sąsiada.

A. D. otrzymuje zasiłek rehabilitacyjny w wysokości około 1.500 zł miesięcznie. Jest to jej jedyne źródło dochodu ponieważ z uwagi na chorobę nie przedłużono z nią umowy o pracę. Nie posiada żadnych oszczędności. Oplaca prąd doładowując licznik przedpłatowy, na leki wydaje nawet do 1.000 zł miesięcznie. Nie stać jej na opłacanie obecnie zajmowanego mieszkania. Ma potrącenia komornicze w wysokości około 300 zł.

Powódka nie ma dzieci, ma brata, z którym nie utrzymuje kontaktu.

Po zakończeniu świadczenia rehabilitacyjnego powódka ma zamiar starać się o przyznanie renty. W przypadku otrzymania lokalu socjalnego będzie się ubiegała pomoc Fundacji (...) w przystosowaniu mieszkania do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

W rozpoznaniu medycznym u powódki stwierdzono polineuropatię czuciowo-ruchową o charakterze aksonalno-demielinizacyjnym z zajęciem odcinków kšobnych. W 2022 roku u powódki w trakcie licznych hospitalizacji rozpoznano ponadto m.in. posocznicę, podejrzenie tocznia rumieniowatego układowego, stłuszczenie trzustki, niedoczynność tarczycy, niedobór witaminy D, hipoalbuminię, hiperurykemię, hipokaliemię, hiperlipidemię, niedokrwistość przewlekłą, małopłytkowość wtórną, ostre zapalenie trzustki, ostre uszkodzenie nerek, zapalenie jelita, zapalenie żołądka i dwunastnicy, ostre uszkodzenie wątroby.

(dowód z przesłuchania powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 9 sierpnia 2023 roku, dokumentacja medyczna k. 8-72)

Orzeczeniem z dnia 24 października 2022 roku powódka została uznana za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym oraz niezdolną do pracy. Ustalony stopień niepełnosprawności został datowany od dnia 22 lipca 2022 roku, a samo orzeczenie wydane do dnia 24 października 2025 roku.

(orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 89-89v., okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości ani rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powódki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne.

Roszczenie powódki ostatecznie skonstruowane zostało w oparciu o art. 189 k.p.c. Powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia, że przysługuje jej uprawnienie do lokalu socjalnego, orzeczono bowiem wobec niej eksmisję z dotychczas zajmowanego lokalu mieszkalnego, a w wyroku nakazującym opróżnienie lokalu nie orzeczono o uprawnieniu powódki do lokalu socjalnego.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów (...), osobie, o której mowa w art. 14 ust. 4, przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego, jeżeli została objęta orzeczeniem sądowym, chociażby nieprawomocnym, nakazującym opróżnienie lokalu, lub ostateczną decyzją administracyjną, o której mowa w art. 34, a orzeczenie to lub decyzja nie zostały wykonane.

Z kolei art. 14 ust. 4 wskazanej ustawy stanowi, że Sąd nie może orzec o braku uprawnienia do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu wobec małoletniego, osoby niepełnosprawnej w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 100, 173 i 240) lub ubezwłasnowolnionego oraz osoby sprawującej nad nim opiekę i wspólnie z nim zamieszkałej (pkt 2), czy obłożnie chorego (pkt 3) a także osoby posiadającej status bezrobotnego (pkt 5) chyba że osoby te mogą zamieszkać w

innym lokalu niż dotychczas używany lub ich sytuacja materialna pozwala na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych we własnym zakresie.

W realiach rozpoznawanej sprawy w wyroku zaocznym z dnia 19 kwietnia 2012 roku wobec powódki nie orzeczono prawa do lokalu socjalnego, wobec tego, że w dacie orzekania nie spełniała ona przesłanek z art. 14 ust. 4 ustawy. Niesporne jest również, że w 2022 roku podjęto próbę eksmisji powódki z lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł., która okazała się nieskuteczna, a także, że obecnie z uwagi na stan zdrowia, orzeczoną niepełnosprawność oraz bycie osobą bezrobotną powódka spełnia kryteria ustawowe, które uprawniałyby ją do otrzymania prawa do lokalu socjalnego. Nie powielając poczynionych ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że pod koniec maja 2022 roku powódka zaczęła tracić czucie w kończynach górnych i dolnych, co było spowodowane rozpoznaną u niej polineuropatią czuciowo-ruchową o charakterze aksonalno-demielinizacyjnym z zajęciem odcinków ksoalnych. Na skutek powyższego z dnia na dzień A. D. z osoby samodzielnej, sprawnej, pracującej, stała się całkowicie zależna od pomocy innych osób. Powódka utraciła nie tylko zdolność samodzielnego poruszania się, ale również wykonywania nawet najbardziej podstawowych czynności życia codziennego. A. D. nie jest w stanie przygotować sobie posiłku, załatwić potrzeb fizjologicznych, wykonać czynności higienicznych, wyjść z mieszkania. Nawet tak prozaiczna czynność, jak zjedzenie posiłku niesie ze sobą ogromną trudność. Z uwagi na postępującą chorobę pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę, skutkiem czego została ona pozbawiona jedyne źródła dochodu. A. D. stała się wręcz bezbronna wobec zdarzeń, które ją dotknęły. Utraciła samodzielność, wymaga specjalistycznego i drogiego leczenia, którego jednak nie może opłacić na tyle, aby było ono prowadzone w sposób ciągły. Nie stać ją na zabiegi rehabilitacyjne, wobec czego zmuszona jest do wykonywania wyuczonych wcześniej ćwiczeń w domu. Zdaniem Sądu nie będzie przesadą stwierdzenie, że powódkę dotknęły zmiany, które diametralnie zmieniły jej życie, wręcz „wywróciły je do góry nogami”. Co ważne zmiany te nie zostały przez nią wywołane, nie miała ona wpływu na chorobę, która zaatakowała ją niespodziewanie. Sąd nie ma przy tym wątpliwości, że A. D. musi się mierzyć nie tylko z ogromnym bólem fizycznym, który sprawia czasem, że „chce jej się wyć”, ale także z dużym, wręcz niewyobrażalnym cierpieniem psychicznym i wstydem, który wiąże się z tym, że nie jest w stanie sama wykonać nawet najbardziej intymnych i krępujących czynności fizjologicznych. Pomimo tego powódka zdaje się nie poddawać, walczy o swoją lepszą przyszłość, w miarę możliwości poddaje się leczeniu, chce wystąpić o rentę, stara się o lokal socjalny. Chce być przy tym jak najbardziej samodzielną, nie chce obciążać swoją osobą bliskich jej osób. W ocenie Sądu w przedstawionych realiach żądanie powódki uznać należy za zgodne z zasadami współżycia społecznego, których przestrzeganie powinno być immanentnym czynnikiem każdego zachowania się

w każdej sytuacji, i które to zasady niewątpliwie mają wymiar moralny. Przez ich pojęcie należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, wyrażające ideę słuszności w prawie i wolności ludzi, odwołujące się do powszechnie znanych w naszej kulturze wartości. Jest oczywiste, że klauzula zasad współżycia społecznego odwołuje się do ocen i wartości ukształtowanych poza systemem prawnym, a więc mających charakter zasad moralnych, obyczajowych, czy też zwyczajowych. Wydaje się, że za trafne i istotne dla praktyki stosowania prawa należy uznać spostrzeżenie, iż zasady współżycia społecznego mają chronić przede wszystkim pewne wartości moralne, natomiast zasady społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa - wartości ekonomiczne. Zasady współżycia społecznego, mimo że wywodzą się z poprzedniego okresu, współlistnieją z całym systemem prawa cywilnego i jako czynnik uelastyczniający ten system, muszą być brane pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Także zatem na gruncie niniejszej sprawy Sąd był również zobowiązany do ich uwzględnienia. W ocenie Sądu uprawnienia powódki do otrzymania lokalu socjalnego nie może przekreślać okoliczność, że w dacie wydania wyroku eksmisyjnego nie spełniała ona przesłanek z art. 14 ust. 4 ustawy. Przepis ten ma wszak chronić lokatora w szczególnie trudnych dla niego sytuacjach, m.in. gdy jest on bezrobotny, niepełnosprawny, czy też obłożnie chory. Przepis art. 14 ust. 4 ustawy ma chronić przed bezdomnością wskazane w nim osoby, które zasługują na szczególną pomoc i opiekę. W ocenie Sądu nie do obrony jest przy tym koncepcja, że osoba w sytuacji powódki winna być wyłącznie albo pod opieką członka rodziny, na którym ciąży względem niej obowiązek alimentacyjny albo zostać ulokowana w domu pomocy społecznej. W rozpatrywanej sprawie koncepcja ta przede wszystkim całkowicie ignoruje wolę powódki, która stara się być jak najbardziej samodzielną i nie chce stanowić nadmiernego obciążenia dla bliskich jej osób. Zmuszanie jej do zamieszkania w (...), na który zresztą trzeba oczekiwać latami, odbierałoby jej prawo do samostanowienia o samej sobie, a przez to należałoby je uznać za społecznie nieakceptowalne, godzące w poczucie sprawiedliwości społecznej.

Umieszczenie w domu pomocy społecznej Sąd postrzega jako ostateczność i nie znajduje dla takiego rozwiązania dostatecznego uzasadnienia na gruncie niniejszej sprawy. Owszem powódka jest zależna od innych osób, w dalszym ciągu jest jednak

w stanie funkcjonować w warunkach domowych przy pomocy bliskich jej osób. Niewątpliwie zaś lokal socjalny można dostosować do potrzeb osoby niepełnosprawnej, powódka mieszkając w nim mogłaby korzystać z pomocy partnera, a w przypadku jego braku z pomocy wykwalifikowanego opiekuna. Przebywanie w takim lokalu w ocenie Sądu dawałoby powódce poczucie pewnej „normalności” w niezwykle trudnej sytuacji życiowej, w jakiej się znalazła, siłę do tego, aby walczyć o powrót do zdrowia i niewątpliwie sprzyjało rekonwalescencji. Dlatego też, mając na uwadze całość poczynionych w sprawie rozważań, szczególną sytuację życiową, w której powódka się znalazła, co wymaga powtórzenia, niespodziewanie, bez własnej winy, Sąd ustalił, że powódce przysługuje prawo do lokalu socjalnego od Miasta Ł..

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).